

10.03.2016 Ujawniamy niegospodarność wielkich rozmiarów w największej hodowli karpi w Europie

10.03.2016



Ujawniamy niegospodarność wielkich rozmiarów w największej hodowli karpi w Europie

Prezes spółki „Stawy Milickie” usłyszał zarzuty nadużycia uprawnień oraz niekorzystnego rozporządzenia mieniem spółki - doprowadzenia do wyrządzenia milionowej szkody majątkowej. Śledztwo dotyczące tej firmy należącej do samorządu województwa prowadzi wrocławska Delegatura CBA.

Ustalenia śledztwa prowadzonego przez wrocławskie CBA pod nadzorem Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu wskazują, że prezes spółki akcyjnej „Stawy Milickie” Sławomir M. doprowadził do zawarcia niekorzystnych i niezasadnych umów na kwotę co najmniej 1 196 000 zł.

Sprawa dotyczy m.in. umów z architektami zatrudnionymi do opracowania dokumentacji projektowo kosztorysowej. Wynagrodzenie dla nich opiewało w sumie na kwotę blisko 1,4 mln zł. Biegli powołani w tym śledztwie ocenili, że pracę można było wykonać za kwotę wielokrotnie niższą. W innym przypadku prezes M. zawarł umowę z doradcą niezgodnie z regulaminem udzielania takich zamówień, co skutkowało wypłaceniem bezzasadnie kwoty ponad 30 tys. zł za niewykonane zlecenie. Ponad 76 tys. zł za niewykonane działania informacyjne i promocyjne oraz dodatkowo 18 tys. zł za niewykonane opracowanie biznesplanu inwestycji trafiło do innej prywatnej firmy.

Sławomir M. usłyszał już zarzuty. Grozi mu do 10 lat pozbawienia wolności.

Stawy Milickie to potężny zespół stawów rybnych znajdujący się w Dolinie Baryczy -

największa hodowla karpi w Europie.

Wydział Komunikacji Społecznej CBA